

Sygn. akt I C 96/21

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 grudnia 2022 r.

Sąd Rejonowy w Brzozowie I Wydział Cywilny, w składzie:

Przewodniczący – sędzia PSR Daniel Radwański

po rozpoznaniu w dniu 23 grudnia 2022 r. w Brzozowie, na posiedzeniu niejawnym;

sprawy z powództwa A. S.;

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w S.;

o zapłatę kwoty 33.000,00 zł

I. **zasądza** od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w S. na rzecz powoda A. S. kwotę (...),00 (dwadzieścia jeden tysięcy sto 00/100) zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 21.04.2021r. do dnia zapłaty;

II. **oddala** powództwo w pozostałym zakresie;

III. **zasądza** od pozwanego na rzecz powoda kwotę (...),99 (dwa tysiące trzysta trzynaście 99/100) zł tytułem zwrotu kosztów procesu, z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Sędzia PSR Daniel Radwański

Sygn. akt I C 96/21

## UZASADNIENIE

wyroku z dnia 23 grudnia 2022r.

Pozwem z dnia 21.05.2021r. powód A. S. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) SA z siedzibą w S. kwoty 30000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 21.04.2021r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę będącą następstwem uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia powstałych w wyniku zdarzenia, które miało miejsce w dniu 6.08.2020r. oraz kwoty 3000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 21.04.2021r. do dnia zapłaty tytułem częściowego odszkodowania w zw. z wykonywaniem przez osoby trzecie czynności opiekuńczych na rzecz powoda. Nadto powód zażądał zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 6.08.2020r. w S. przy wysiadaniu z samochodu upadł na skutek ruszenia pojazdu kierowanego przez zięcia K. G. i doznał złamania kości piętowej stopy prawej i krwiaka wyrostka łokciowego prawego. W dniach 24.08. do 4.09.2020r. powód przebywał w szpitalu, w którym wykonano operację otwartego nastawienia złamania z wewnętrzną stabilizacją kości śródstopia. Powód podniósł, że przez kilka miesięcy mógł poruszać się wyłącznie na wózku inwalidzkim, a następnie poruszał się o kulach. W tym okresie był całkowicie uzależniony od opieki żony i córki. W wyniku wypadku stał się osobą wycofaną, miał poczucie frustracji i pustki, ponieważ nie mógł wykonywać pracy zarobkowej ani prac przydomowych. Powód wskazał, że liczba godzin opieki nad nim wyniosła 923, a stawką za godzinę opieki 17 zł, tj. łącznie 15691 zł. Powód wskazał, że pozwany wypłacił mu

zadośćuczynienie w wysokości 10.400 zł oraz odszkodowanie w wysokości 2234,96 zł, które w jego ocenie są rażąco niskie i niewspółmierne do krzywdy niemajątkowej i szkody majątkowej.

/pozew k.3-9/

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości i zarzucił rażące wygórowanie zadośćuczynienia do doznanych krzywd i niewykazanie szkody majątkowej. Pozwany podniósł, że miernikiem zadośćuczynienia nie może być stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu oraz wniósł o dokonanie oceny stanu zdrowia poszkodowanego w oparciu o klasyfikację ICF. Podniósł, że przy jego ustalaniu należy brać pod uwagę poziom życia poszkodowanego, a kwota określona przez poszkodowanego jest arbitralna i dowolna. Odnośnie odszkodowania pozwany zakwestionował zasadność i prawidłowość wyliczenia kwoty należnej z tytułu opieki i podniósł, że już wypłacił odszkodowanie zgodnie z pismem poszkodowanego z dnia 20.04.2021r. Podniósł, że biorąc pod uwagę następstwa fizyczne urazu wymiar opieki jest zawyżony, a ponadto przyjęcie stawki za godzinę opieki w oparciu o przepisy z zakresu wynagrodzenia pracowników, co do zasady nie znajduje podstawy prawnej. Dodatkowo zarzucił, że część świadczonej opieki mogła być związana z uprzedni paraliżem prawej strony ciała.

/odpowiedź na pozew k. 79-87/

Między stronami bezsporna była odpowiedzialność pozwanego za szkodę na podstawie przepisów o ubezpieczeniu od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych oraz zakres obrażeń, które poszkodowany A. S. odniósł w wyniku wypadku z dnia 6.08.2020r.

#### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Powód A. S. w wyniku wypadku z dnia 6.08.2020r. doznał złamania kości piętowej stopy prawej i krwiaka wyrostka łokciowego prawego. Ten rodzaj obrażeń spowodował duży ból. Po zbadaniu na SOR szpitala w B. i rozpoznaniu w/w obrażeń zalecono elewację kończyny i skierowano do poradni ortopedycznej. W dniu 11.08.2020r. wykonano badanie TK, które potwierdziło w/w rozpoznanie. W dniu 20.08.2020r. powód z wynikiem badania zgłosił się na kontrolę w poradni i został skierowany na operację stopy. W dniach 24.08. do 4.09.2020r. powód przebywał w szpitalu, w którym wykonano operację otwartego nastawienia złamania z wewnętrzną stabilizacją kości śródstopia. Do zespolenia kości użyto metody otwartej repozycji i stabilizacji płytką Hofera. W celu uchronienia przed zbędnymi ruchami stopy założono szynę gipsową. W wypisie zalecono powodowi odciążanie kończyny i elewację. Opatrunki miały być zmieniane pod kontrolą lekarza rodzinnego i pielęgniarki. Wyznaczono kontrolę i zdjęcie szwów za ok. 14 dni. Powód nie wymagał poruszania się na wózku inwalidzkim i takiego zalecenia nie wydano. Podczas kontroli we wrześniu 2020r. nie stwierdzono także takiej konieczności. W dniu 22 stycznia 2021r. powód zgłosił się na kolejną kontrolę, podczas której stwierdzono organiczną ruchomość, zmniejszony obrzęk i zalecono kontynuowanie rehabilitacji. Wynik operacji był bardzo dobry. Z powodu braku ryzyka migracji implantu, jego wygięcia lub złamania zdecydowano się na jego nieusuwanie. Skutki dla stanu zdrowia powoda odpowiadają 15% długotrwałemu uszczerbku na zdrowiu określonego w rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18.12.2002r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustaleniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania.

Na skutek złamania, operacji oraz dalszego leczenia powód, aż do chwili orzekania odczuwał ból. Największy ból towarzyszył samemu złamaniu, a następnie po operacji i podczas procesu gojenia. Uraz i proces gojenia się rany po operacji oraz noszenie przez okres 4-6 tygodni unieruchomienia gipsowego, spowodowały w pierwszych tygodniach znaczne ograniczenia w poruszaniu się, lecz nie powodowały ograniczeń podczas wykonywania podstawowych czynności. Powód nie wymagał z powodu skutków złamania kości stopy opieki osób trzecich, w znaczeniu zależności od tych osób. Przez pierwsze trzy miesiące uzasadniona była pomoc np. przy toalecie, pracach domowych i dowozach) w wymiarze do 1 godz. dziennie, a przez następne trzy miesiące w połowie tego czasu.

Następstwa urazu, o ile powód nie zdecyduje się na usunięcie zespolenia kości, były w całości ujawnione w chwili orzekania. Obecnie powód utyka na prawą kończynę i porusza się przy użyciu kuli. Występuje ból 2-3 pkt w skali VAS

oraz znaczne ograniczenia ruchomości prawej stopy. Ten stan może poprawić się w wyniku rehabilitacji. Nie występuje u powoda niedowład prawostronny.

Stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodu z opinii biegłego ortopedy lek. med. M. B. (k.127-143, 162-170), zeznań świadków E. S., K. G. i powoda A. S. – (k.197). Opinia biegłego jest szczegółowa, zupełna, a wnioski w niej zawarte zostały przedstawione w sposób kateryczny, jasny i przekonujący. Strony wnosili zastrzeżenia co do jej treści, jednakże biegły katerycznie, w oparciu o doświadczenie zawodowe wyjaśnił Sądowi wątpliwości podnoszone przez strony, w szczególności co do kwalifikacji trwałości następstw urazu oraz potrzeb powoda w zakresie opieki osób trzecich. Sąd dał też wiarę zeznaniom świadków i powoda w części dotyczącej bezpośrednich skutków urazu, towarzyszącego mu bólu i przebiegu leczenia. W tym zakresie były one zgodne z opinią biegłego, dokumentacją medyczną i doświadczeniem życiowym. Natomiast nie były one wiarygodne w części dotyczącej potrzeby i zakresu opieki nad powodem, gdyż były sprzeczne zarówno z wnioskami opinii biegłego, jak i doświadczeniem życiowym.

### ***Sąd zważył, co następuje:***

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części. Odpowiedzialność pozwanego za skutki wypadku w postaci krzywdy i szkody materialnej, nie była co do zasady przedmiotem sporu. Podstawą prawną tej odpowiedzialności był art. 822 kc, zgodnie, z którym w następstwie zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązany jest do zapłacenia odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający - sprawca szkody. Zakres szkody majątkowej reguluje art. 444 §1 kc, zgodnie z którym w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty, a zakres zadośćuczynienia art. 445 § 1 kc, zgodnie z którym sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Pozwany zarzucił jednak, że przed wniesieniem pozwu w całości pokrył szkodę materialną, jaki i zadośćuczynił za krzywdę powodowa. Zarzut ten okazał się w całości uzasadniony co do szkody materialnej i w części co do zadośćuczynienia.

Biegły katerycznie stwierdził, że powód w związku z urazem i leczeniem w ogóle nie wymagał opieki rozumianej jako uzależnienie od osób trzecich, a jedynie pomocy, szczególnie przez pierwszych kilka tygodni, przy czynnościach które wymagały samodzielnego poruszania się. Podało to w wątpliwość twierdzenia powoda oparte o wykaz (k.28-42) czynności podejmowanych w stosunku do powoda przez jego żonę i córkę. Powód nie wykazał innymi dowodami korzystania z pomocy w takim zakresie. Niezależnie od wniosków biegłego Sąd w oparciu o doświadczenie życiowe, nie dostrzegł w ograniczeniu w poruszaniu się powoda, w ogóle potrzeby pomocy np. w jedzeniu, a przy przebijaniu się pomoc taka była uzasadniona jedynie w niewielkim zakresie. Zatem za niewiarygodne Sąd uznał wykazy czasu poświęconego powodowi, wskazujące po kilkanaście godzin tygodniowo poświęcanych na pomoc w tych czynnościach. Ponadto za szkodę majątkową powoda można być uznać tylko koszt poniesiony przez niego na zapewnienie sobie opieki, czy pomocy, tymczasem powód nie udowodnił ich poniesienia. Czynności członków rodziny były wykonywane w ramach szeroko pojętego obowiązku alimentacyjnego, a powód nie wykazał szkody, którą domownicy ponieśli z tego tytułu oraz aby był za nią względem nich odpowiedzialny. Za wiarygodne Sąd przyjął, że powód w jakimś stopniu ponosił koszty przejazdów do lekarzy, czy na rehabilitację, jednakże wobec braków dowodów uzasadniających wysokość roszczenia w tym zakresie Sąd stwierdził, że odszkodowanie wypłacone już przez pozwanego w całości zrekompensowało te wydatki, jak również koszty leczenia.

Natomiast w zakresie zadośćuczynienia powództwo było w części uzasadnione. Powód domagał się z tego tytułu kwoty 30000 zł, ponad wcześniej wypłacone przez pozwanego 10400 zł, czyli swoją krzywdę wycenił łącznie na 40400 zł. Sąd stwierdził, że adekwatną kwotą za krzywdę powoda będzie kwota 31500 zł, a więc powództwo było uzasadnione co do kwoty 21100 zł. Przede wszystkim, co jasno wynikało z opinii biegłego powód doznał urazu skutującego długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu, który to skutek miał postać znacznego ograniczenia ruchomości stopy, czego skutkiem jest utykanie i konieczność korzystania z kuli łokciowej. Ten rodzaj uszczerbku obiektywnie powoduje ograniczenia w życiu codziennym. Jego obiektywizacja jest możliwa w oparciu o rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z

dnia 18.12.2002r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustaleniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania. Przepisy te nie mają bezpośredniego zastosowania w niniejszej sprawie, jako podstawa określenia wysokości zadośćuczynienia, ale mogą być jednym z elementów obiektywnej oceny pogorszenia się stanu zdrowia osoby poszkodowanej. W oparciu o tabelę stanowiącą załącznik do tego aktu prawnego biegły ocenił stopień długotrwałego uszczerbku na zdrowiu powoda na 15%. Z tego tytułu zadośćuczynienie było uzasadnione co do kwoty 22500 zł.

Niezależnie od uszczerbku na zdrowiu powód odczuwał ból oraz duży dyskomfort w życiu codziennym. Ból towarzyszył powodowi do chwili orzekania, lecz jego poziom nie przekraczał wtedy 2-3 stopnia w skali VAS, jednakże co kategorycznie stwierdził biegły, samemu urazowi, a następnie leczeniu operacyjnemu i gojeniu rany towarzyszył duży ból. Jeszcze pod koniec stycznia następnego roku, a więc po blisko 6 miesiącach noga była obrzęknięta. Przez okres do 6 tygodni powód miał usztywnienie gipsowe, co nie tylko powodowało dyskomfort, ale wiązało się ze zwiększonym bólem. Sam dyskomfort w życiu codziennym jest także uzasadnieniem doznania krzywdy. Powód na skutek ograniczenia w poruszeniu się, potrzebował pomocy w niektórych aktywnościach, jak np. wyjazdy do lekarzy, wyjścia do sklepu, a także w sferze własnej aktywności w zakresie prac domowych, czy gospodarskich. Stan ten trwał przez okres ok. 6 miesięcy, jak ocenił biegły, co jest obiektywnie długim okresem. W tych okolicznościach kwota zadośćuczynienia wypłacona przez pozwanego nie spełniła funkcji naprawienia szkody niemajątkowej. Z tytułu bólu i dyskomfortu przez okres w/w 6 miesięcy Sąd uznał za uzasadnione przyznanie zadośćuczynienia za pierwsze 3 miesiące w kwotach po 2000 zł, a za każdy z kolejnych 3 miesięcy po 1000 zł, czyli łącznie 9.000 zł. Dalszy ból o niedużym stopniu nasilenia i ograniczenie ruchomości, jest związane z długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu i znajduje pokrycie w zadośćuczynieniu z tego tytułu.

Sąd mając na uwadze zarówno stopień uszczerbku dla zdrowia powoda, co najmniej sześciomiesięczny okres ograniczenia aktywności powoda oraz wciąż występujący ból, który przez kilka miesięcy był znaczny, uznał zadośćuczynienie w kwocie 31500 zł za adekwatne do krzywdy powoda. Wobec zapłaty przez pozwanego kwoty 10400 zł z tego tytułu, Sąd uwzględnił powództwo w części i zasądził na rzecz powoda kwotę 21100 zł, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił. Kwota ta łącznie z wypłaconą już przez pozwanego stanowić będzie adekwatną rekompensatę dla powoda, gdyż ma realną i niewygórowaną wartość, która nie prowadzi do nieuzasadnionego przysporzenia w jego majątku. Odpowiada ona aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone.

Sędzia PSR Daniel Radwański